

KURJER LITEWSKI

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiłowiy w tekieś. lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1 str. 2 rub. za strony za wiersz petiłowiy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. 2 rub. za strony za państwa za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rub.
Reklamy za wiersz petiłowiy lub jego miejsce 60 kop. jego miejsce 1 rub.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po tekieś 30 k.
Z życia towarzyszytel. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rub.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petiłowiy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielni numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca oprócz opl. poczt.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.
Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

Budżet nie jest sam przez się wyłączną treścią t. zw. generalnych debatów budżetowych we wszystkich parlamentach, jest raczej osią, dokoła której kręca się mowy, zakreślając jednak dalekie, bardzo dalekie kręgi w swych wycieczkach w dziedzinę gospodarki państwa, stanowiącej rządu, jego polityki wewnętrznej i tych wszystkich spraw ogólnego znaczenia, które jakkolwiek wiązać można, choćby dość luźnie, z tym wielkim obrachunkiem dorocznym. Obrachunek to nie tylko finansowy... Zaczyna się on od cyfr, lecz kończy zwykłe na prawdach natury polityczno - moralnej i zestawieniu z prawdami tymi fałszów państwowego życia. Zresztą „szczęście”, czy tam swoboda narodów z dobrobytem ich znajdującą się w ścisłym związku, stąd od sprawdzania budżetowych pozycji do rewizji zasad rządzenia z natury rzeczy bardzo blisko. Od obrachunków finansowych zaczęła się Rewolucja francuska... Czwartha Duma rosyjska jest od intencji rewolucyjnych, jeśli nie liczyć garstki socjalnych demokratów, bardzo daleka. Ale pragnie ona w większości swej **wolucji** państwowej przynajmniej, jakiegoś widocznego ruchu naprzód nie wstecz. I o ten ruch jednakże bardzo trudno. Tegoroczna dyskusja budżetowa wykazała to w całej pełni.

Delegat grecki, Skuludis, jako najstarszy z delegatów, wyraził popiskiwanie królów i rządów wielkokrytańskiemu, z podobnem popiskiowaniem wystąpił delegat turecki, Osman Nizami-basza.

Z kolei zabrał głos delegat* bułgarski, Danew, który podniósł, iż delegaci za cenę niestannych wysiłków doszli do ostatniego etapu swej trudnej misji. Dzień 17 (30) maja jest datą historyczną dla ludów bałkańskich. Na gruncie pokoju i pokojowego współzawodnictwa wczoraj wrogowie znajdują możność stowienia wzięwów solidarności i zupełnego zapomnienia o smutnej przeszłości. Grey'owi Danew dziękował, jako przekonanemu i niezmordowanemu zwolnikowi pokoju, prosił go też o złożenie uczuć głębokiej wdzięczności królów. W przemówieniu swem wspominał też Danew

o zapewnieniu mocarstw co do wyknięcia granicy bulgarsko-tureckiej i o komisji finansowej w Paśmie.

Delegat czarnogórski, Popowicz, zauważył, iż delegaci czarnogórscy bardzo są niezadowoleni z warunków, jakie muszą przyjąć. Anglia wzięła na siebie rolę kierowniczą w sprawie pozabawienia Czarnogórz Skutari, to też delegaci czarnogórscy patrzą na Anglię, jako na dłużniczkę, licząc, iż zapewni ona Czarnogórz zmianę granicy albańskiej i stworzy mu naturalne drogi komunikacji pomiędzy Podgoricą a Ipekem.

Delegat grecki, Skuladris, oświadczył, iż delegaci greccy podpisali umowę pokojową po złożeniu przez delegatów tureckich obietnicy, że będą przywrócone wszystkie umowy i konwencje, istniejące między Grecją a Turcją przed wojną. Na to Osman Nizami-basza odparł, iż w zasadzie nie opowiada przeciw przywróceniu konwencji, lecz nie otrzymał jeszcze co do tego instrukcji z Konstantynopola.

Zabrał powtórnie głos Danew, oświadczając, iż razem z umową pokojową delegaci powinni podpisać protokół dodatkowy w kwestii niezwłocznego wejścia w moc umowy. Na to jednak delegaci serbski, grecki i czarnogórski odpowiedzieli, że nie wiedzą o żadnym protokole.

Postanowiono, iż delegaci zgromadzą się jeszcze w poniedziałek w celu zatwierdzenia protokołu z posiedzenia 17 (30) bm.

Według zapewnienia ag. Reutersa, delegaci nie będą długo bawili w Londynie.

Konferencja ambasadorów.

W piątek odbyła się konferencja ambasadorów. Rozważano szczegółowo statut Albanji. Jak się zdaje, wśród ambasadorów zaczęło przeważać zdanie na rzecz mianowania komisarza głównego w Albanji.

Następne posiedzenie konferencji odbędzie się we czwartek. Prawdopodobnie konferencja zakończy swe prace w końcu czerwca.

Śród sprzymierzeńców.

Bulgarski organ rządowy „Mir“ pisze: Pasić powiedział w skupczyźnie, iż jedno z mocarstw proponowało Serbji zerwanie się wybrzeża Adriatyku, wzamian obiecując jej odszkodowanie. Rząd austro-węgierski stanowczo odparł wszelkie podejrzenie, jakoby ten mocarstwem była Austria. Dlatego rząd serbski obowiązany jest natychmiast udzielić wyjaśnień, w przeciwnym razie trzeba będzie przypuszczać, iż wyżej wymieniona propozycja zrobiona została przez mocarstwo, które według traktatu powinno być pośrednikiem pomiędzy bułgarami a serbami. Oczywiście organ bułgarski ma tu na myśli Rosję.

Napężenie stosunków między serbami i bułgarami jest w poprzednim stanie. Wczoraj wieczorem miało się odbyć spotkanie Geszowa z Pasićem na granicy serbsko-bulgarskiej.

Podobnie i w stosunkach grecko-bulgarskich nie ma żadnych zmian. W rozmowie Venizelosa z Sarafowem, ten pierwszy podniósł, iż wobec podpisania pokoju należałoby zatwierdzić porozumienie, które jeszcze trwa konferencja. W razie zaś niepowodzenia trzeba zwrócić się do sądu rozjemczego. Sarafow zgodził się na to.

Eskaadra grecka, krążąca na wodach egipskich, otrzymała terminowo rozkaz, by się połączyła z głównymi siłami.

Umowa anglo-turecka i Niemcy.

Odpowiadając w parlamencie niemieckim na pytanie w sprawie kości Bagdadzkiej, Jagow potwierdził przytoczone już przez nas oświadczenie Grey'a, dodając, iż rząd kolei składa się teraz z 27 osób. Dalej Jagow oświadczył, iż Niemcy będą w kursie układów Anglii z Turcją. O ile umowa anglo-turecka dotyka interesów, wpływających na traktat niemiecki, w kwestii kolei, o tyle wspomniana umowa wymaga zgody Niemiec. Co do tego rozpoczęła się już wymiana zdań.

Nieufaość Turcji do instruktorów rosyjskich.

Według informacji „Nowoje Wremia“ ambasada rosyjska w Konstantynopolu żąda, aby nowy projekt reform w Azji Mniejszej przekazany został konferencji ambasadorów. Turcy kółka rządowe wyjaśniają to wystąpienie Rosji niezadowolonymi, że Turcja, wzywając specjalistów i oficerów wszystkich narodowości dla reorganizacji żandarmerji, stanowczo uchyla się od zaproszenia Rosjan.

Cheć pozyskać Rosję, wielki wzrzący zaproponował zawezwanie instruktorów rosyjskich, lecz w radzie ministrów większość opowiedziała się przeciwko temu.

Aforysmy.

Malowidło, przypominające fotografię, jest zwycięstwem aparatu, przeto należy je zamienić fotografią. Jeżeli zaś obraz zbyt przypomina naturę, to lepiej otworzyć okno i patrzeć na naturę, niż na obraz.

Jeżeli słowa są po to, aby ukrywać myśli, to idee są po to, aby dać ujście gadulstwu.

Poza pospolitą i dobroduszną na-

miętnością do politykowania nieraz ukrywa się tłumiona żądza pożerania bliźnich tysiącami, chociażby w wyobraźni.

Człowiek pozbawiony jak przyjaciół, tak i wrogów, nie zasłużył ani na jednym, ani na drugim.

Im więcej wycóg, tem więcej niewygód. Najlepszy komfort stwarza przyzwyczajenie.

We współczesnym sceptycyzmie kolosalną rolę odgrywa neurastenja.

Tylko świętość jest czymś godnym kuszenia.

Nie pozwalaj człowiekowi zaprzeczać sobie, znaczy nie rozumieć jednej z niezbędnych potrzeb człowieka.

Kiedy od artysty wymagają codziennego natchnienia, popełniają ten sam błąd, kiedy od myśliciela wymagają wprowadzenia we własne życie zasad przez niego wygłaszanych.

Ułubione przedmioty są te, w których człowiek znajduje samego siebie.

Są dwa sposoby największego nudy: kiedy nas nie nie zajmują, albo kiedy nas zajmuje coś, co nikogo nie obchodzi.

Czas jest zbyt wielkim złudzeniem, żeby z niego nie korzystać.

Główną wadą ojców jest to, że nie mogą być współczesnymi: główna zaleta synów jest to, że nie chcą być do swoich ojców podobni.

Cnotę w kimś odkrywa ktoś bardziej cnotliwy, wadę — ktoś, co z niej posiada chociażby odrobinkę.

Nie należy nikogo lekkością nazywać osłem: osioł może usłyszeć i słuszenie obrazić się.

Religia, opierająca się na bagietach i ustawach karnych, kole jak bagiet i psuje jak ustawa karna.

Informacje i pogłoski.

Działalność kolonizacyjna banku włoskiego.

„Russkaja Molwa“ pisze, że bank włoski w prowincjach nadbałtyckich rozwija planową działalność kolonizacyjną, polegającą na wywiezieniu miejscowej ludności włoskiej i zastępowaniu jej przez wielkorosów z gub. centralnych. W pow. iluksztańskim większość włościan do 75 lat dawna dawną dzierżawą w miejscu włościan. Działki te otrzymały też nazwę „włoskich“. Dzięki długoletniej dzierżawie, włościanie zabudowali się, osiedlili grunta i założyli ogrody owocowe. Obecnie bank włoskiński operację swoją rozciągnął na majątki „działkani“ włościanami i gorączkowo je skupuje, pomimo, że posiada ogromne latyfundja nie rozbite nawet na działki, a oddane w dzierżawę prywatnym przedsiębiorcom. Stąd skupowanie przez bank włoskiński „włoskich“ nie można uważać za potrzebę istotną, a tylko da się wytłumaczyć chęcią wyparowania włościan „inorodów“ z zaspędziach placówek, a zastąpienia przez kolonistów „z pochodzenia rosyjskich“. W tych dniach bank włoskiński postąpił w ten sposób z 45 włościanami obojętnymi w gminie kałuskiej.

Słowo jedyne.

Szczęście nam dzisiaj pogodziło z sobą, Dusze w nas jeden rogi — jednaki...
Och, jakże cicho!... Noe tęskni...
Przez sen, jak tęsknie przez sen kwitła...
Och, jakże cicho!... W takiej sennej chwili...
Myśl wszelka tonie w mętnej fali snów...

A oto myśły nocą się upili,
I zapomnieliśmy codziennych słów.
Cicho! Noe spłazszy... mów tylko o...
czami.

Albo niech mówi usiekim tu ręką...
Jakże ci słowo śni się po toż, lami,
Bo lzy masz w oczach? Powiedz głośno! — Mękal...
Kornel Makuszyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś, w niedzielę — św. Piotra Celestyna, weł. now. st. — św. Jakóba B. W.; jutro — Krzyżowy dzień, weł. now. st. — św. Marcellina i Blandyny; pojutrze — Krzyżowy dzień, weł. now. st. — św. Erazma B. M.

— Temperatura. O godz. 1 w nocy termometr Reaum. wskazywał + 10°.

KRONIKA KOŚCIELNA.

— Dni Krzyżowe. W poniedziałek, wtorek i środę, tradycyjnym zwyczajem odbędą się po ulicach miasta procesje pokutne, połączone ze wszystkich kościołów wileńskich z katedralem kościoła św. Jana, we wtorek do kościoła św. Ducha, we środę do kościoła św. Franciszka i za każdym razem z powrotem do katedry.

STOWARZYSZENIA.

— II w. Tow. pracowników — farmaceutów. Dziś w lokalu przy ul. Świętojskiej 23 o godz. 10 i pół wiecz. odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Tow., na porządku dziennym między innymi kwestja asekuracji pracu-

wników farmaceutycznych według projektu rządowego.

— Rewizja w Towarzystwie Kredytowym. Rewizor rządowy r. st. Woronowicz, znany ze swej skrupulatności podczas dokonanych rewizji Towarzystw kredytowych miejskich w Niokajewie, Rostowie i innych miastach, w towarzystwie referenta kancelarji kredytowej barona Osten-Sackena dokonał rewizji wileńskiego miejskiego Towarzystwa kredytowego. Rewizja trwała od d. 7 (20) do 16 (29) maja. Po skończonej pracy rewizyjnej Woronowicz zwołał komitet nadzorczy i zakomunikował o wynikach rewizji.

Po sprawdzeniu wszelkich operacji, prowadzonych od założenia instytucji aż do chwili ostatniej, okazało się, iż wszystko znajduje się w zupełnym porządku. W operacjach pożyczkowych pod zastaw nieruchomości, względnie w zakresie szacowania ostatnich, znalazł się w porządku.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— Teatr polski w ogrodzie po-Bernardyjskim. Dziś, po południu, po cennach do połowy zniżonych wesoła operetka „Jej adjutant“.

Wczoraj po raz drugi prześlizgnęła operetka „Czar walca“.

W poniedziałek po raz szósty melodyjna „Słodka dziewczyna“.

We wtorek zostanie wznowiona arcyzabawna operetka „Cnotliwa Zuzanna“.

We czwartek po południu po cennach zniżonych do połowy „Mitość cygańska“.

Wczoraj po raz trzeci „Rozwódka“.

Komiczna operetka „Ptasznik z Tyrolu“ zostanie wystawiona w sobotę. Reżyseruje ją N. Szczawiński-Sawicki.

Dyrekcja zaznacza, iż bilety do teatru uprawnia do wejścia do ogrodu podczas koncertów symfonicznych, bez specjalnej opłaty wejścia.

— Sezon koncertów orkiestrowych w ogrodzie Bernardyjskim rozpoczyna się dziś, w niedzielę o godz. 8. wiecz. Koncert dzisiejszy składa się z utworów przystępnych i ciekawych, posiadających w miejscowościach, posiadających koncerty orkiestrowe. Dyrygować będą kolejno pp. A. Wyleziński i K. Wouth. Kasa otwarta będzie przy wejściu do ogrodu. Przed koncertem ogród opróżniony będzie z publiczności, gdyż o godz. 7 w. obowiązują na już opłata 10 kop. za wejście. Przed estradą ustawiono szereg ławek z opłatą 15 kop. za miejsce siedzące.

— Przedstawienia dramatyczne na prowincji. Wybitniejszą siłą dramatu i komedji, które dotychczas nie brały udziału w przedstawieniach wyjazdowych, organizują szereg wycieczek artystycznych.

Repertuar sztuk zaprojektowanych do wystawienia wielce urozmaicony i składa się przeważnie z wybitnych utworów literatury polskiej i obcej, jak naprzykład: „Zemsta za mur graniczny“ Fredry, fragmenty z „Dziadów“ Mickiewicza i „Irydyona“ Krasińskiego, „Ich czworo“ Zapolskiej, „Zagłobę swatami“ Sienkiewicza, „Sommo-Sierę“ Kozłowskiego, „Radziwiłła“ Krasińskiego, „Pietro Caruso“ R. Braccio, „Burzę w ciemności“ Nani i inne.

Dla wywołania artystycznego wrażenia przy wystawianiu niektórych sztuk zastosowany będzie system dekoracji kotarowych. Do urozmaicenia widowisk przyczynia się w znacznej mierze dział koncertowy, do którego wykonania zaproszono wybitne siły solowe z prof. Stanisławem Boguckim na czele.

O dniu zapowiedzianych przedstawień, jak również o miastach, które towarzystwo ma odwiedzić podamy niebawem.

ODCZYT I WYDAWNICTWA.

— Odczyty ks. Puciaty. Donosiłmy niedawno, jakoby dwa odczyty ks. Leonia Puciaty, których temat łączy się z obchodem jubileuszem edyktu medjołabskiego, nie będą mogły dojść do skutku z powodu niedzielenia przez władze pozwolenia. Dowiadujemy się obecnie, że wiadomość była nieścisła, przeciwnie, jest nadzieja, że ks. Puciata będzie mógł wygłosić swe odczyty o katekumach i bazylikach w czasie Zielonych Świątek, a mianowicie w d. 2 (15) i 3 (16) czerwca.

SZKOŁY.

— W gimnazjum żeńskim im. Cesarzowej Wdowy uczniowie klas niższych i średnich już zostali uwolnieni na wakacje letnie, zaś uczniowie klas wyższych kończą egzaminy w d. 24 maja (6 czerwca). Egzaminy nowo-wstępujących będą się odbywać od d. 20 maja (2 czerwca) do d. 24 maja (6 czerwca) włącznie.

SADY.

— Za zabójstwo. Onegdaj sąd wolskowy — okręgowy rozpatrywał sprawę szeregowca Arabienki, pociągniętego do odpowiedzialności za zabójstwo Michalina Włniewicz, służącego p. Wolkę na W. Pohulance, o czym w swoim czasie podaliśmy wiadomość.

Wobec stwierdzonej winy Arabienki i przyznania się jego, sąd skazał go na pozbawienie praw i 12 lat katorgi. Arabienko przed wzięciem do wojska był nauczycielem elementarnym.

— Sprawa kłusowników. Izba sądowa wczoraj rozpatrywała sprawę włościan Stefana Malinowskiego i Macieja Zedyka, oskarżonych o czynny opór władzy policyjnej w osobie Prokocha Hula, uradnika 4 rewiru powiatu prajńskiego, w czasie, kiedy on spotkał ich z fuzjami na ramionach i zajął ich zabitym i chciał im broń odebrać, jako trudniącym się kłusownictwem.

Jak opiewa akt oskarżenia, obaj włościanie bili uradnika korbami strzelb, poczem uciekli przez błoto, gdzie już Hul nie mógł za nimi podążyć, gdyż koń jego głęboko zapadał. Kiedy Malinowski i Zedyk oddalili się na 40 — 50 kroków, stanęli i strzelili kolejno do Hula, lecz go nie zranili. Natomiast znalazł go w jego szyneli 68 dziurkę przebitych strzałami i ekspertyza orzekła, że strzały z tej odległości mogłyby dla człowieka być śmiertelnymi.

Pod sądowi do winy się nie przyznali i obaj zgodnie utrzymywali, że tego dnia bawili za sprawunkami w m. Małecz.

Izba sądowa uznała rzekomą winę włościan za niedowiedzoną i od wszelkiej odpowiedzialności ich uwolniła.

— Za oszustwo i przywłaszczenie. Wczoraj na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadli: b. urzędnik pocztowy, Michał Nikitina i b. oficer Aleksander Zdanowicz. Pierwszy został oskarżony o to, że bezpośrednio po wyjściu z więzienia, gdzie odsiadywał karę za kradzież pieniędzy z pakietu pocztowego, zgłosił się w uniformie urzędnika intendentury do składu instrumentów Szabadanica i, złożony odpowiednio zaświadczenie jednego z naczelników wojskowych, wziął na kredyt gramofon z płytami w cenie około 150 rb. W podobny sposób otrzymał ze sklepu Awilewicz rower: oba te przedmioty zastawił i pieniądze otrzymane sobie przywłaszczył.

Zdanowicz zaś dopomagał Nikitinowi w obu tych sprawach pożyczając mu czapki urzędowej i przyszywając do mundurka odpowiednie guziki i szlify.

Sędziowie przysięgli uznali winę obu podanych przy okolicznościach tagodających, sąd zaś skazał Nikitina i Zdanowicza na 8 miesięcy.

— Za niekarność i podstępne działanie na szkodę zwierzchnika. Wczoraj izba sądowa z udziałem przedstawicieli stanów rozpatrywała rzadką sprawę walki opornej b. uradnika w pow. wileńskim, Michała Losika, ze stanowym Siemiszką (komisarzem policyjnym), swoim bezpośrednim zwierzchnikiem. Sędziwo sądowe wyjaśniło, że rozterka datuje się jeszcze z czasów kiedy Losik był na służbie. Występował on już wtedy tak zachwale wobec Siemiszki, że staraniem tego ostatniego został usunięty ze służby w marcu tegoż 1910 roku.

Odtąd Losik niezmordowanie usiłuje szkodzić Siemiszce, posyłając nań do wyższej zwierzchności szereg fałszywych donosów, tudzież odgrzebuując jakieś raporty i protokoły z czasów służby swej. Wszakże wszystkie te zabiegi i kłopoty nie znajdowały potwierdzenia u świadków, ani też u zwierzchników Siemiszki. Losika oddano pod sąd z mocy art. 338, 341 i 362 ustawy karnej.

Izba sądowa skazała Losika na wydalenie ze służby.

ZABAWY.

— Kolonja letnia I-go gimnazjum. D. 25 maja (7 czerwca) w ogrodzie Botanicznym odbędzie się wielka zabawa, z której połowa dochodu pójdzie na rzecz letniej kolonji dla uczniów w Żoślach, pozostającą pod opieką komitetu „rodzicielskiego“ przy pierwszym gimnazjum.

ROZNE.

— Epilog wypadków na wysiełkach. Jak informowaliśmy wczoraj, p. Houwald, niedołężny powołany do służby, ujął ster samolotu i czempedziej powoli do miasta słał swoją żonę.

Dziwnie się jednak spletały za sobą wypadki. Na ulicy Antokolskiej niedaleko remizy tramwajowej samolot, którym kierował p. Houwald, przejechał 16-letniego Jakóbowicza, pracującego w tureckiej piekarni na Antokolu. Nieszczęśliwego karetką Pogotowia odwieziono do szpitala św. Jakóba. Jakóbowicz ma pękniętą czaszkę i złamany obojczyk. Wczoraj żył jeszcze, lecz stan jego jest beznadziejny.

W kwestji wzianki naszej w numerze wczorajszym o braku pomocy lekarskiej na torze wysięgowym otrzymujemy od dr. Fryczyńskiego wyjaśnienie, iż wiadomość ta jest nieścisła. Dr. Fryczyński został zaproszony przez Tow. wysięgowe do stałego dyżurowania na torze, funkcję tę spełnia i w takim właśnie charakterze pośpieszył z pomocą p. Houwaldowi i jego żonie. Narzędzia niezbędne i środki opatrunkowe, według zapewnienia dr. Fryczyńskiego, są również na miejscu. W wypadkach z p. Houwaldem i p. Houwaldową poważniejsze zabiegi nie były potrzebne, wszystko, co należało, było zrobione. Zwracając p. Houwaldowej potrzebny był wyłącznie spokój, prztem dr. Fryczyński wraz z p. Houwaldem odwieźli ją aż do samego mieszkanka.

— „Z naszrogiu majowych“. Pod tym tytułem w Nr. 108 naszego pisma w dziale wiadomości bieżących zamieszczona została notatka, która, jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, nie odpowiada rzeczywistości. Prawdą jest jedynie, że niejaka „panna Anna“ oblała wodą pana X., natomiast nie jest prawdą, żeby się to stało na ulmówionej schadzce i żeby był spisany protokół policyjny. P. X. został obłany niespodzianie, z za plotu, około którego przechodził, stał się więc ofiarą wypadku, który mógł się każdemu wydarzyć. Panna Anna zaś, gdy się wykryła, jej sprawka, przeprosiła p. X., który też wybaczył jej ten niesforny wybryk dobrego humoru.

— Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 11 wypadkach, w tej liczbie 4 wypadki do miasta i 7 opatrunków na stacji Pogotowia.

— Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Polikarp Woronowicz, ob. Oskar Rutkowski, ob. Stanisław Ordyniec, fabr. Ale-

ksander Klein, ob. Antoni Sempkowski, art. Bolesław Szczurkiewicz, ob. Zygmunt Stawrowski, ob. Adam Kotowicz, ob. Józef Szoniak, ob. (Hotel S. G.) (Gorzech): hr. Michał Zabiłło, fabr. Aleksander Lastding, dr. Zygmunt Chmielowski, ob. Roman Skirmunt, ob. Stanisław Montwił, mec. Andrzej Swirun, ob. Ignacy Szalewicz, ob. Konstanty Daszkiewicz, ob. Onufry Wikszewski, ob. Kajetan Lenkiewicz.

(Hotel Sokołowski): ob. Ludwik Bronowski, ob. Melehor Charytonowicz, ob. Hipolit Dokszyński, ob. Ludwik Laudanski, ob. Stefan Zemojtel, ob. Józef Wyszyński, ob. Kazimierz Strzałko, ob. Stanisław Badziewicz, ob. Tytus Pawłowski, ob. Szymon Łapkowski, ob. Zygmunt Masalski, ob. Henryk Ostaniec.

(Hotel Niskowski): ob. Aleksander Symonowicz, ob. Konstanty Zarakowski, ob. Ludwika Zarakowska, ob. Józef Bartoszewicz, ob. Teodor Kowalewski, ob. Karol Olechnowicz.

PROWINCJA.

MIŃSK.

9 (m) Pokaz maszyn rolniczych. W poniedziałek 20 maja (2 czerwca) na gruntach majątku Losyca p. E. Lubanckiego, mińskiego syndykata rolniczego odbędzie się próba udokonalonych maszyn rolniczych do uprawy roli i siewu. Będą sadzone kartofle pod znaczni-dolownik i obspytowane przez specjalną maszynę do przykrywania i obspytowania. Mieszkańka siana będzie siewnikiem kombinowanym jednocześnie z nawozami szkodliwymi, demonstrowanym będzie w pracy najnowszy amerykański bezpłozowy plug „Stocq“ Deora, plugi z pogłębiaczami i t. d. i t. d. Próba rozpocznie się o godz. 9-jej rano, zaś o 11-jej rozpocznie się zebranie gromadników. Pokaz trwać będzie 2 godziny.

9 (m) Szpital dla chorób zaraźliwych miał być otwarty 1 (14) czerwca, lecz na informację, zostanie wykończony dopiero w połowie lata.

9 (m) Z ziemstwa. Ziemstwo gubernialne otrzymało 2,250 rb. subdyj na zorganizowanie i utrzymanie przy zarządzie ziemskim biura rolniczego.

9 (m) Nominacja. Kasjer mińskiej kasy powiatowej Babyszewicz, został inspektorem podatkowym rejonu nowogródzkiego.

Kowno.

Dr. Cezary Mikucki, oskarżony wraz ze swą siostrą akuszerką Kondratową o przynęcanie zamału na życie jego teścia p. Rysarda Czezołta i wraz z nią uwięziony przez sąd okręgowy w Telsach, w liście do redakcji „Siew-Zap. Telegrafu“ w Kownie zaprzecza pogłoskom w prasie; 1) że władze sądowe wszczęły sprawę o podkupienie przez dr. Mikuckiego sędziów przysięgłych talskich na kadencję wyjazdowej sądu okręgowego kownieńskiego; 2) że rodzina Rysarda Czezołta zawiadomiła prokuratora o rzekomem przekupieniu sędziów przysięgłych przez dr. Mikuckiego.

Sluck.

Na ostatniej sesji wyjazdowej mińskiego sądu okręgowego został skazany szereg osób na grzywnę od 1 do 2 rb. za utrzymywanie lub posyłanie dzieci do „tajnych szkół polskich“.

Bobrujsk.

Został oddany pod sąd wileńskiej izby sądowej rejent bobrujski Pasternacki za poświadczenie na akcie sprzedaży podpisu osoby dawno zmarłej.

Białystok.

Prezydentem miasta został wybrany polak inżynier K. Golawski, otrzymawszy 22 gł. przeciw 19. Kontrandyat gen.-major Meklemburew otrzymał tylko 15 białych przeciw 25 czarnym głaskom.

Z Królestwa.

— Sprawy prasowe. Przeciwko redaktorowi „Wolnego Słowa“ p. L. Belmontowi i redaktorowi „Mucy“ p. Wł. Buchnowski wytoczono sprawę karne z art. 104 kodeksu karnego za samowolne wznowienie po ogłoszeniu manifestu amnestyjnego zamkniętych przez sąd wydawców.

— Hojny dar. P. Wład. Kisłański, prezes komitetu Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie zadeklarował 10 tys. rb. na budowę nowych pomieszczeń muzealnych.

— Zapis na seminarjum. L. Górski ofiarował 10,000 dla warszawskiego katolickiego seminarjum duchownego. Z tej sumy izba skarbową potrąciła rb. 1,200 jako podatek spadkowy. Obecnie ministerstwo zawiadomilo o zapisie w sumie rb. 8,800 jest zatwierdzony, prztem ministerium nie ma przeszkód do zwrotu nieprawie pobranych rb. 1,200.

— Skandal na wysięgach. W czwartek na wysięgach kownych na polu Mokotowskim doszło do zajścia. Faworytem w jednej gonitwie był „Altarego“ Bersona, to też publiczność bardzo licznie obstawiła go w totalizatorze. W czasie biegu, dosiadający tego konia dżokej zupełnie wyraźnie wstrząsnął konia, tak, że pierwszy do mety przyszedł koni inny. Publiczność gromadnie otoczyła trybunę sędziowską, przywołując groźną postawę. Dopiero doradzając sędziom sędziwość, skazujący dżokeja na 300 rb. kary i spieszenie na pół roku, oraz zwrot stawek na „Altarego“, uspokoił wzburzonych widzów.

— Echo sprawy tereśkiej. W czwartek do prokuratora warszawskiego sądu okręgowego Lejwina zgłosił się ponownie osobnik, który we wtorek składał zeznania, stwierdzając jego obecność w parku tereśkim w czasie, gdy rozgrywał się tajemniczy dramat. Na stwierdzenie swojej tam bytności świadek ten przyprowadził dwóch mieszkaniec sąsiadujących z Tereśinem Kusk, z którymi miał wówczas rozmawiać.

Jak już wspominaliśmy, ministerjum sprawiedliwości do badania sprawy tereśkiej delegatem tym jest pomocnik naczelnika petersburskiego wydziału śledczego, Marczak, któremu towarzyszy jeden ze zdolniejszych agentów tamtejszego wydziału śled-

czego, p. Piotrowski. Badający sprawę na miejscu w Tereśinie Marszałk codziennie tam jeździ z Warszawy, prowadząc rozległe wywiady między służbą i okolicznymi mieszkańcami. Marszałk posiada ustaloną w Cesarstwie sławę doskonałego detektywa.

Podprokurator sądu okręgowego warszawskiego Herselman badał w Grodnie rzadce majątki Stanisławowa, p. Grzeżulę, p. Janulewicza, oraz kasjera dominjałowego Bielinskich. Głównym celem badania była sprawa stosunków między p. Bispingiem, a zabitym kś. Druckim-Lubickim.

W tym samym czasie Herselman badał w Grodnie pp. Landau, bankiera i Hellera, oraz notariuszów miejscowych: Basina i Hordyńskiego. Herselman odwiedził dobrą Szczyżyn, własność zabitego księcia. Tam również badał oficjalistów.

Z sa kordonu.

§ Pożegnania Solskiego. W teatrze krakowskim odbyło się w środę uroczyste pożegnania dyrektora Solskiego, opuszczającego Kraków, aby objąć, jak wiadomo, stanowisko dyrektora dramatu w warszawskich teatrach rządowych. W teatrze zgromadził się bardzo liczny wielebiciel talentu Solskiego. Po pierwszym akcie wystąpił na scenę cały personel, z widownią zaś popłynęły bukiety i wieńce, nadto i cenne podarunki.

Na uczcie w Grand Hotelu, wyprawionej na cześć Solskiego, przemawiali: profesor Sokołowski, profesor Mycielski i Lucjan Rydel. Solski dziękował. Nastroj serdeczny towarzyszył uczcie pożegnalnej.

okazywano przysługujące mu honory. Zdziwieni tak niewielką propozycją gubernatorzy wydłogowali do towarzyszy gubernatorowi kurkumskim specjalnych urzędników policyjnych.

Oporny biskup Nikon. Biskup Nikon, za karę przez Synod przetranslokowany do diecezji krasnojarskiej z Wołynia na szpaltach „Rady” ukraińskiej pisał, że „choć nie jest „mazepińcem” sądzi, że naród ukraiński ma wielkie prawo do szkoły w języku ojczystym i do kulturalno narodowego rozwoju”.

Oczywiście Synodowi biskup z takimi przekonaniami w Dumie państwowej nie był mile widziany.

Zjazd kooperacyjny. Ministerjum spraw wewnętrznych zezwoliło smoleńskiemu Towarzystwu rolniczemu zwołać w pierwszej połowie czerwca r. b. w Smoleńsku zjazd kooperatyistów i przedstawicieli ziemstw z g. smoleńskiej, mohylewskiej, witebskiej, kaluzkiej i twerskiej.

PARLAMENT.

POSIEDZENIE DUMY PAŃSTWOWEJ z dnia 18 (31) maja.

(T. A. P.)

Przewodniczy ks. Wołkonski. Tęcza się dalej obrady nad budżetem minist. spraw wewn.

Ks. Swiatopelk-Mirski przemawia dwie godziny, dowodząc, że ródz zły, wszystkich nastrojów wsi rosyjskiej tkwi w długim jej trwaniu w stanie chaosu i w przedwczesnych reformach. A więc przedwczesne było zmieszenie pańszczyzny, gdyż rujnowało ziemian rosyjskich i doprowadziło do upadku poziomu ekonomicznego włościanstwa. Miejsce ziemian zajęła polska powiatowa, nie ciesząca się nigdy dobrą reputacją. Dalej Sw. Mirski mówi o naczelnikach ziemskich, o przedsięwziętych przez rząd reformach rolnych i utrzymuje, iż rolę kierowniczą w sprawie podniesienia dobrobytu ekonomicznego wsi należałoby oddać w ręce przedstawicieli prywatnej większej własności rolnej, jako jedynej klasy, zdolnej do wprowadzenia postępu rolniczego. Swiatopelk-Mirski uważa, że trzeba uzależnić polię powiatową od zreformowanego instytutu naczelników ziemskich. Dalszych wywodów mówca nie zdążył sformułować wobec upływu przepisanego godziny mówienia.

Milukow w godzinnej mowie charakteryzuje politykę ministerjum spraw wewnętrznych w zakresie spraw narodowościowych i wyznaniowych. Rzuca hasła, że Rosja dla roslan, doprowadziło do całego szeregu ograniczeń wszystkich innych narodowości. Polityka nacjonalistyczna rządu doprowadziła do zaostreżenia spraw narodowościowych. Niekłóre zjawiska trzeba jednakże zapisać na skarb wzajemnych starć narodowościowych. Chciało w nie wciągnąć frakcję wolności ludu, lecz bezskutecznie. Kadeci stają zawsze w obronie wolności i przeciwko przynusom i gwałtom w Rosji, na Bałkanach i w Królestwie Polskiem. Kadeci występują przeciwko nacjonalizmowi panującemu w Rosji i w obronie praw mniejszości narodowościowej, choćby przy pomocy państwa. (Okłaski na lewo).

W końcu mowy Milukow oświadcza, że frakcja kadetów wobec burzyskiej polityki ministerjum będzie głosować przeciwko budżetowi tegoż ministerjum. (Długotrwałe okłaski na lewo).

Kierenski omawia stan włościan i znajduje, że sposób znoszenia wspólnoty jest niewłaściwy. Walka ze wspólnotą polegała na wysyłaniu na mocy ochrany wzmocnionej setek włościan, walczących o starodawny układ życia włościan rosyjskich. Mówca wskazuje dalej na przyszłość czynione robotnikom w ich walce ekonomicznej, walkę ze związkami zawodowymi, położenie narodowości zamieszkujących Rosję, a w tej liczbie ukraińców i dochodzi do wniosku, że wszystko to, prócz widoków politycznych, ma na celu uświadomienie i uświadomienie szerokiach kół demokratycznych. (Okłaski na lewo).

Markow II polemizuje z mowami Kierenskiego i Milukowa i broni prawicowców przed posądzaniem ich o brak nacjonalizmu. Dla prawicowców równoznaczne są trzy świętości: prawosławie, Monarcha Nieograniczony i Samowładny i naród rosyjski. Co do żydów, których brał w obronę Milukow, Markow II oświadcza, że wszystkie narody, pragnące żyć, przejmują się duchem antysemickim, gdyż żydzi są narodem pasożytniczym.

Ks. Gelowani charakteryzują politykę namiestnika Kaukazu i znajdują, że dopóki Kaukaz nie otrzyma zarządu antonimicznego, postępek ekonomiczny i kulturalny jest niemożliwy.

Ks. Maciejewicz omawia ograniczenia czynione w kraju Północno-Zachodnim, a skierowane przeciwko katolikom. Wskutek systematycznej swojej, ograniczenia te przekształcają się w walkę miejscowej administracji z katolicyzmem.

Dyskusja nad budżetem zostaje przerwana do poniedziałku. Duma przysięga popierać przez Szynę

rewa nagłą interpelację kadetów pod adresem ministra skarbu w sprawie zamierzonego przez kuratorjum trzeźwości w Petersburgu zastawienia gruntów stanowiących własność miasta, w jednym z banków ziemskich.

Następne posiedzenie w poniedziałek.

Około projektu ustawy szkół prywatnych. Durnowo i Stizynski wnieśli do artykułu siódmego, rozważanej obecnie przez Radę państwa ustawy o szkołach prywatnych poprawkę podobną do znanej poprawki Deutricha, wyrażającej wykładów w języku urzędowym, ale jednocześnie zaproponowali dodatkowy artykuł, według którego w guberniach: warszawskiej, kaliskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, lubelskiej, piotrkowskiej, płockiej, radomskiej i suwalskiej w szkołach prywatnych niższych i średnich, wykłady wszystkich przedmiotów, z wyjątkiem języka rosyjskiego, historii, geografii Rosji, mogą się odbywać po polsku lub litewsku.

W wymienionych guberniach wolno jest również, według tego artykułu zakładać szkoły prywatne z wykładami w językiem niemieckim.

Podatek dochodowy od nieruchomości. Komisja finansowa Dumy, rozważając projekt nałożenia podatku państwowego na dochody od nieruchomości miejskich, określiła wysokość podatku tego na przyszłość w Cesarstwie na 5 proc., zamiast dotychczasowych 6 proc., i przyjęła poprawkę poła Gościńskiego, zmniejszającą podatek ten w Królestwie Polskiem z 10 na 9 proc.

Różnica ta będzie wynosiła w Królestwie Polskiem, począwszy od 1914 roku — 718,000 rubli.

Wystąpienie Sazonowa. Minister spraw zagranicznych Sazonow otrzymał Najwyższe zezwolenie na wystąpienie w Dumie państwowej z wyjaśnieniami przy omawianiu budżetu ministerjum spraw zagranicznych.

Sytuacja międzynarodowa.

Telegramy z dnia 18 (31) maja. ZAWARCIE POKOJU.

Białogród. (P.). Urzędowa „Samoprawa” z powodu podpisania preliminarza pokojowego w Londynie pisze, że nie trzeba będzie długo czekać na podpisanie ostatecznego pokoju. Po zawarciu pokoju sprzymierzenie przystąpią do podziału zdobytych terytoriów. Pożądane byłoby, aby przy tem kierowano się sprawiedliwym uznaniem zasług wojennych wszystkich sprzymierzeńców.

Rzym. (P.). W izbie posłów Galli wyraził zadowolenie z powodu zawarcia pokoju na Bałkanach i oświadczył, że sprzymierzeniecy bałkańscy zawsze mogą liczyć na żywe sympatie narodu włoskiego. Prezydent izby wyraził życzenie, aby na Bałkanach zapanował trwały pokój. Wiceminister spraw zagranicznych w imieniu rządu przysłał cytował się do słów tych mówców i oświadczył, że niepokojąca jeszcze sprawa Armenii i pokój Turcji pozostają w zależności od uregulowania tej kwestii. Rząd włoski proponuje Porcie swoje usługi, mając na widoku przy pomocy reorganizacji zarządu cywilnego w Turcji azjatyckiej działać na rzecz kultury i humanitarnej.

Konstantynopol. (P.). Prasa turecka z powodu podpisania preliminarza jednolitości oświadcza, że fatalna data spada ciężkim brzemieniem na sumienie otomańskie. Prasa spodziewa się, że Turcja nie będzie zmuszona płacić kontybutacji.

ZAPRZECZENIE DYPLMACJI ROSYJSKIEJ.

Petersburg. (P.). Petersburska Agencja Telegraficzna upewnieniona została do oświadczenia, że na pomnikiem znajdującym się w zakomunikowanym telegraficznie strzeszeniu artykułu gazety bulgarskiej „Mir”, jakoby jedno z mocarstw, a mianowicie Rosja obiecywała Serbji za odstąpienie od wybrzeża Adriatyckiego kompensację w dolinach Wardaru są zupełnie nieprawdziwe.

TRANSPORT WOJSKA.

Sofia. (W.). Wczoraj rozpoczął się już transport wojska, zebranego dotychczas na linii czataldzkiej, ku granicom Serbji i Grecji.

OSTRZELIWANIE KRAJÓW-NIKA.

Salonika. (W.). Wojska bułgarskie ostrzeliwały krajozników grecki „Spezi”, który chciał zwinąć do portu Emstera. Krajoznik na strzale nie odpowiadał. Cztery pociski bułgarskie upadły tuż przy krajozniku. Rząd grecki przesyłał z tego powodu protest do Sofji.

ZJAZD.

Ateny. (W.). Niebawem odbędzie się zjazd Geszowa z Venizelosem.

ODŁOŻONE SPOTKANIE.

Białogród. (P.). Spotkanie Pasica z Geszowem zostało odłożone wobec konieczności wyjaśnienia niektórych spraw. W tym celu poseł serbski powrócił do Sofji.

GRANICA MIDJA — ENOS.

Konstantynopol. (P.). Wkrótce wyznaczeni zostaną delegaci dla ustanowienia nowej linii granicznej Midja — Enos wspólnie z bułgarskimi oficerami.

W RUMUNJI.

Bukareszt. (P.). Na zamknięciem posiedzenia izby posłów Jorga krytykując protokół konferencji oświadczył, że Rumunja prowadziła nie dość energiczną politykę i dodał, że będzie głosował przeciwko rządowi. Poseł Lagowari wskazał, że winą obecnego niezadowolającego położenia

Rumunji są wewnętrzne zatargi. Przyszłość kraju zależy od jednoci z państwami bałkańskimi. Oświadczył zarazem, że głosować będzie za protokołem konferencji.

Bukareszt. (P.). Izba posłów przyjęła protokół konferencji petersburskiej większością 127 głosów przeciwko 17-tu.

Kinematograf „Bronisława”.

Wystawiona opera włoska „Faust” przez dwa dni cieszyła się wielkim powodzeniem.

Dziś po południu od 4 do 6-jej przedstawienie dla dzieci po cenach zwyczajnych. W program obrazów wejść: 1) Kronika tygodniowa, 2) W lasach Bawarii, 3) W drukarni gazet, 4) Kubuś wyprowadził, 5) Wrog kobiet, 6) Smutne rozstrzanie się.

Oprócz obrazów opera „Faust” (3 akt.) dla objaśnienia treści opery do programu dołączonem jest libretto. 31879

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”.

Z dnia 18 (31) maja. KONFISKATA PISM.

Warszawa. (Wt.). Wszystkie bez wyjątku sobotnie pisma poranne warszawskie zostały skonfiskowane za wydrukowanie własnych telegramów z Petersburga o piątkowym przemówieniu w Dumie Państwowej posła piotrkowskiego p. Michała Lempińskiego.

CZAS 24-GODZINNY.

Kijów. (P.). Komitet rejonowy uznał za konieczne wprowadzenie na kolejach czasu 24-godzinnego.

KOLEJ KJÓW — ZYTOMIERZ.

Kijów. (P.). Komitet rejonowy uznał za pożądane wybudowanie szerokotorowej kolei Kijów — Zytomierz.

ARCYBISKUP WARSZAWSKI.

Petersburg. (P.). Ostatecznie zdecydowano kwestię nominacji rektora Akademii duchownej ks. pralata Kakowskiego na stanowisko arcybiskupa warszawskiego. Konsekracja nastąpi w Petersburgu 9 (22) czerwca.

300-LECIE DOMU ROMANÓWÓW.

Kostroma. (P.). Zostało tu otwarte muzeum Romanowskie, obejmujące zbiory, ilustrujące epokę panowania Domu Romanowów.

W ogrodzie Gubernatorskim już ustawiono 3 gotowe figury pomnika jubileuszowego, jako to: cara Michała Teodorowicza, Rosji i Iwana Susanina.

Petersburg. (P.). Wyjechali do Kostromy ministrowie marynarki, wojny, spraw zagranicznych, oświaty, sprawiedliwości i handlu oraz głównym zarządcą wydziałem urzędów rolnych i kontroler państwowy.

Kostroma. (P.). Przyjechali oberprokurator synodu, minister komunikacji i dyrektor polię.

Petersburg. (P.). O g. 3 po połud. w Niżnym Nowogrodzie w pałacu odbyło się przedstawienie Naji. Panu władz duchownych, cywilnych i wojskowych, rady miejskiej, deputacji komitetu jarmarecznego, kupiectwa, mieszczaństwa, rzemieślników, młochetan, żydów i t. p. Poem Naji. Pan raczył zejść do ogrodu pałacowego, gdzie oczekiwali J. C. M. sotyści włościanscy gub. nowogrodzkiej z marszałkami powiatowymi i naczelnikami ziemskimi na czele, a także deputacja miejscowego związku narodu rosyjskiego, która miała szczęście złożyć dwie „ikony” dla Naji. Państwa. W tymże czasie Naji. Pani raczyła w pałacu przyjmować przełożone monastirów, żony wyższych urzędników miejscowych i wychowanki instytutu Maryjskiego.

O g. 4-jej Cesarz raczył odwiedzić nowozbudowany gmach banku państwa, gdzie J. C. M. spotkały władze bankowe i minister finansów.

O g. 5-jej Najjaśniejsze Państwo z Następcą Tronu i Najdosłojniejszymi Córkami odwiedzili dom szlachecki, gdzie zaszczytli raczyli szlachtę miejscową spożywać herbaty.

O g. 8-jej wieczór na statku „Car Michaił Fiedorowicz”, należącym do T-wa „Samolot” odbył się w Najwyższej obecności obiad, w którym wzięło udział przeszło 100 osób. Za o. g. 10 wiecz. Naji. Państwo na statku „Meżeny” odjechali Wołgą do Kostromy odpowiadając entuzjastycznym okrzykom ludu. W mieście i okolicach płonęła iluminacja.

Kostroma. (P.). Wieczorem przybyli Najdosłojniejsze Osoby do Kostromy dla udziału w uroczystościach jubileuszowych.

LEBRIS.

Petersburg. (P.). Przybył z Moskwy naczelnik francuskiego sztabu marynarki Lebris i wieczorem wyjechał zagranicę.

PRAWO PRASOWE.

Petersburg. (Wt.). „Riecz” donosi, że projekt prawa prasowego będzie rozważany w Radzie ministrów za dwa tygodnie. Niektórzy ministrowie mają mieć poważne zastrzeżenia co do niektórych punktów projektowanej ustawy i wzięli pod uwagę zarzuty, drukowane w tej mierze w pismach rosyjskich. W ten sposób należy oczekiwać, że projekt ulegnie poważnym zmianom. Co się tyczy terminu wniesienia projektu prasowego do Dumy, to dzisiaj już wydaje się pewnem, że tego nie da się zrobić przed końcem sesji bieżącej.

ŻYDZI W UNIWERSYTETACH.

Petersburg. (P.). Ministerjum oświaty wydało cykularz o nowym trybie przyjmowania żydów do uni-

wersytetów. W razie liczby prób o przyjęcie, przewyższającej liczbę wakansów, żydzi będą przyjmowani w liczbie ustanowionej za pomocą losowania. Losowanie powinno się odbywać po ostatecznym wyjaśnieniu liczb wakansów, a toli nie później, niż 25 sierpnia. Próby o przyjęcie nie będą rozpatrywane w ministerjum.

WYSTAWA ROSYJSKA W BERLINIE.

Petersburg. (P.). Ministerjum rolnictwa postanowiło w początkach 1912 r. urządzić w Berlinie wystawę wyrobów przemysłu domowego.

OBIADY SŁOWIAŃSKIE.

Petersburg. (Wt.). Pisma tutejsze zapewniają, że na przyszłość urządzania t. zw. obiadów słowiańskich bądź w restauracjach, bądź w mieszkaniach prywatnych, wzbroniono ostatecznie.

O WYSTAWIE KJÓWSKIEJ.

Petersburg. (Wt.). Korespondent kijowski „Now. Wr.” stwierdza ogromne powodzenie wystawy kijowskiej, która obestana jest obficie i na dzień otwarcia będzie się przedstawiała znakomicie. Korespondent obawia się tylko, że wystawa będzie nosiła charakter polski „w myśl dążności przywódców polskich” i będzie miała za zadanie „wykazać siłę i znaczenie kultury polskiej”. Istotnymi bowiem kierownikami i wykonawcami całego tego wielkiego przedsięwzięcia są, jak stwierdza korespondent, sami polacy: hr. Tyszkiewicz, pp. Baranowski i Wyszyński.

BEZROBOCIE W ŁÓDZI.

Łódź. (P.). W osmiu fabrykach zatrudniających 2,000 tkaczy, którzy stawiają żądania natury ekonomicznej.

WALKA WYBORCZA W ODESIE.

Odesa. (P.). W nocy kilku nieznanych wargnęło do drukarni „Kultura” i zabrało wydrukowane biuletyny wyborcze kandydatów na radnych miejskich z grupy kulturalno-poednawczej, pochen zbiegli. W dzień wiadomoni również, uzbrojeni w rewolwery dokonali rewizji w biurze wozza „nowodumców” Sterna i zabrali biuletyny wyborcze „nowodumców” i zbiegli. Naczelnik miasta nakazał przedsięwzięcie najsurowszych środków dla ochrony drukarni.

KARA PRASOWA.

Moskwa. (P.). „Golos Moskwy” skazany został na 500 rb. kary za artykuł „Z kim oni?”

POWÓDZ.

Kopal. (P.). Wskutek ulew w rzece Karatat zatopiła olbrzymie przestrzenie, zamieszkałe przez kirgizów. Zginęło 10 ludzi i wiele bydła.

KATASTROFY LOTNICZE.

Bourges. (P.). Na wysokości 20 metrów przewrócił się aparat z lotnikiem lejtanantem Kreiderem, który zabił się na miejscu.

Niżny Nowgorod. (P.). Porucznik Balabuszkin i pasażer-szeregowiec spadli z aparatem Newporta. Porucznik zabił się na miejscu, szeregowieca połamane ręce i nogi.

PRAWA WYJAZTKOWE W ALZACJI.

Berlin. (P.). W parlamencie rozważano interpelację socjalistów o zamierzonych obostrzeniach ustaw o prasie i stowarzyszeniach w Alzacji i Lotaryngji. Kanclerz w wielkiej mowie oświadczył, że projekt nie został jeszcze opublikowany, ogłosiła o nim wiadomość prasa francuska wskutek grubego nadużycia zaufania. Wiekosz ludności Alzacji i Lotaryngji jest zupełnie lojalna, nacjonalizm wszakże alzacko-lotaryński zaczął w ostatnich latach występować w sposób prowokacyjny. Nacjonalizm ten objawia się szczególnie ostro w chwilach, kiedy we Francji gotuje się podniesienie uczuć narodowych. Nacjonalizm ten jest najgorszym wrogiem nie tylko Alzacji-Lotaryngji, ale całej polityki niemieckiej. Projekty represyjne mają na celu poskromienie tego niepożądanego ruchu, dążącego do wywołania wojny między Francją a Niemcami. W zakończeniu kanclerz powiedział, że rząd pragnie spokojnego rozwoju Alzacji i Lotaryngji i będzie zwalczał wrogię żywioły.

POŻYCZKI NIEMIECKIE.

Berlin. (P.). Konsorjum banków niemieckich z bankami Rzeszy i pruskim na czele podjęło się realizacji pożyczek: Rzeszy w kwocie 50 milionów i Prus w kwocie 175 milionów marek. Obydwie pożyczki są 4 procentowe i nie podlegają składowi przed r. 1935. Przeznaczone są na budowę kolei. Subskrypcja odbędzie się 30 maja (12 czerwca) po kursie 97, 90.

ZJAZD.

Berlin. (Wt.). W czerwcu odbędzie się zjazd cesarza niemieckiego Wilhelma z królem włoskim Wiktorem Emanuelem.

SAMOBÓJSTWO REDLA.

Wiedeń. (P.). „Militaerische Rundschau” obiecuje w dniach najbliższych szczegółowo podać istotę sprawy Redla i zaprzecza wiadomości jednego z pism, jakoby Redl sprzedał mocarstwu zagranicznemu niemiecki plan mobilizacji i akcji zaczepnej.

ZATARG MAŁŻENSKI.

Brusela. (Wt.). Małżonka pretendenta do tronu francuskiego, Filipa ks. Orleńskiego, z domu arcyksiężniczka austriacka, Maria Dorota, wycożyła mężowi swemu proces o alimenty. Księżna, mieszkająca obecnie u matki swojej, Kijotydy, wdowy po arcyksięciu Józefie, na Węgrzech, twierdzi, że ma ją opuścić i nie daje nic na utrzymanie. Małżeństwo to jest bezzadecne.

ZBROJENIE WŁOCH.

Rzym. (P.). Parlament przyjął projekt o reformie poboru rekrutów i przedłużeniu terminu służby do dwóch lat. Reforma zwiększy armię na stopie pokojowej o 30 tysięcy żołnierzy.

SKASOWANIE POSELSCTWA W WATYKANIE.

Watykan. (P.). Izba posłów zaak-

ceptowała projekt skasowania poselstwa przy Watykanie.

DYMISJA GABINETU HISZPAŃSKIEGO.

Madryt. (P.). Dymisja gabinetu została wywołana mową przywódcy konserwatystów Maury, który oświadczył, że nie może popierać rządu liberalnego. Romanones po audjencji u króla oświadczył, że rząd nie może nadal pozostawać u steru aż do chwili wyjaśnienia stanowiska konserwatystów. Król udzielił posłuchania Maurze.

ODWOŁANIE PRZYJAZDU KRÓLA JERZEGO DO ROSJI.

Londyn. (P.). Reuter donosi, że wiadomość o rzekomym przyjeździe do Rosji króla Jerzego w r. b. jest bezpodstawną. Zapowiedziany przyjazd do Anglii Poincarégo w lecie r. b. uniemożliwia odwiedzić Rosji przez króla Jerzego w czerwcu.

PRZECIW PIELGRZYMOM.

Diedda. (P.). Plemię Beniauf w liczbie 1,700 osób rozłożyło się między Dieddą a Mekka, przeciawszy wszystkie drogi od wybrzeża w głąb kraju.

BANK KOLONIZACYJNY.

Mukden. (P.). Duda opracował projekt utworzenia w Mukdenie banku kolonizacyjnego z kapitałem zakładowym 2 milionów i subsydjum rządowem w wysokości półtora miliona.

AMERYKAŃSKI PROJEKT POKOJOWY.

Waszyngton. (P.). Bryan zakomunikował, że Rosja, Francja, Włochy, Szwecja, Norwegia, Brazylja i Peru dali przychylną odpowiedź na amerykański projekt pokojowy.

Na szerokim świecie.

Zjazd skautów. Zjazd skautów angielskich odbędzie się w lipcu w Birminghamie. Na przegląd przybędzie około 50 tysięcy skautów, w zjeździe zaś uczestniczyć będą drużyny reprezentacyjne skautów innych narodów, przedstawiciele wszystkich społeczeństw, instytucji wychowawczych i t. d.

Zjazdy ogólne skautów, członków angielskiego Ruchu skautowego (Boy Scouts Movement), a od r. 1911 członków Stowarzyszenia skautowego (Boy Scouts Association) odbywają się w Anglii co dwa lata. Dotąd były w roku 1909 i 1911. Zjazd w 1909 r. odbył się w ogrodach Pałacu Królewskiego 4 września. Stanęło 11,000 skautów. Kierował przeglądem osobiście twórca skautingu, posiadający w Anglii tytuł „Skauta naczelnego”, generał Robert Baden-Powell.

Zjazd w r. 1911 odbył się w Windsorze 4 lipca. Przybyło nań 40,000 skautów, reprezentujących wszystkie drużyny królestwa Anglii, oraz skautów Irlandji, Szkocji, Walji, Kanady, Malty i Gibraltaru. Skant naczelnym przedstawił ich wszystkich królówi Jerzemu V. w raporcie, pisanym dnia tego do króla, podał generał Baden-Powell, że 229 skautów nosi medale za ocalenie innym życie.

Rzeczą nową, a zarazem posiadającą najdosłojniejsze znaczenie, będzie dłużej trwająca wystawa harcerstwa w Bingley Hall. Wystawa ta przedstawi wszystkie gałęzie przemysłu i rękodzielnictwa skautów, przedstawiając równocześnie zwiedzających, czego się wymaga przy egzaminach, skautowych. Wystawa będzie podzielona na 45 oddziałów; każdy oddział skupi okazy, dotyczące jednej odmaki biegłości, w większości zaś tych oddziałów, będą skauti wdziani przy robocie. Publiczność zatem będzie widziała wyroby dla szpitali polowych i równocześnie będzie miała lekce poglądową służby ambulansowej; wystawę bartnictwa skautowego, hodowli drobiu, mleczarstwa, ogrodnictwa, kowalstwa, stolarstwa, gimnastyki drużyn, ćwiczeń patrolów na rowerach, ćwiczeń drużyny ogniewej, wyrobów i pracy szkiełki i rymarskiej i t. d.

Pulkownik sztabu jeneralnego szpiegiem. Samobójstwo pulkownika sztabu jeneralnego korpusu praskiego, Redla, o którym już donosiliśmy na tem miejscu, nie przestaje być przedmiotem dociekań ożywionych w stolicy Austrii. Jak się okazuje, pulkownik przyjechał do Wiednia z Pragi własnym samochodem. W hotelu, w którym się zatrzymał, czekało już na niego trzech oficerów, a w tej liczbie major audytor Kuna, znany z procesu Hofrichera.

Oficerowie ci udali się z pulkownikiem do jego pokoju, a wkrótce potem opuścili hotel. Po ich odejściu służący hotelowy widział leżący na stole w pokoju pulkownika rewolwer. Zdaje się więc, że oficerowie, którzy rozmawiali z Rydiem, przedstawili mu dowody, że jest szpiegiem wojskowym, a nie chcą narażać go na wstyd aresztowania, dali mu sposobność do usunięcia się z tego świata.

Przy zwłokach znaleziono przeszło 3,000 koron. Korespondencje znalezione w walizce pulkownika skonfiskowały władze wojskowe. Pogrzeb odbył się bez honorów wojskowych.

Pulkownik Redl, jako młody oficer, bawił czas dłuższy w Rosji, dla nauzenia się języka rosyjskiego i tam zawarł liczne znajomości. Ostatnimi czasami prowadził życie wystawne i miał 2 samochody, co zwróciło uwagę kolegów jego i przełożonych.

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

Konsekracja nowego arcybiskupa warszawskiego nastąpi w początkach czerwca (tel.).

Skonfiskowane sobotnie ranne pisma warszawskie (tel.).

W Dumie dalsze rozprawy nad budżetem. Przemawiał ks. Maciejewicz (parlament).

W Aleksandrowsku w rub. śkaterynosławskiej dokonano licznych bardzo rewizji i aresztowań (z Rosji).

W Odesie nieznani sprawcy skonfiskowali biuletyny wyborcze (tel.).

Ministerjum oświaty wydało okólnik o przyjmowaniu żydów do uniwersytetów przez losowanie (tel.).

Król angielski nie przyjeździe w r. bież. do Rosji (tel.).

Zabili się lotnicy w Brouges i w Niżnym Nowogrodzie (tel.).

Konclerz niemiecki wygłosił mowę o prawach wyjątkowych w Alzacji (tel.).

Sazonow wystąpi w Dumie z mową o polityce zagranicznej (parlament).

Po podpisaniu pokoju Grey i delegaci wygłosili mowę. Konferencja ambasadorów rozstrząsała projektowany statut Albanji. Odroczono zostało spotkanie Pasica z Geszowem (sytuacja międzynarodowa).

otrzymaliśmy, kiedy go będziemy mogli zżytkować, wobec nawalu materjału, określić nie możemy.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pol. Petersburg, 18 V 1913 r.

skiego 63%, Kijowskiego —, Moskiewskiego —, Połtawskiego —, Tulińskiego 63%, Charkowskiego 84%.

Akcje banków ziemskich: Bessarabski, Taurydzkiego —, Wileńskiego —, Dobrużskiego —, Kijowskiego —, Moskiewskiego —, Połtawskiego 575 —, Charkowskiego 453.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakukowskiego 722, hr. Nobel (udziały) 1770, hr. Nobel (akcje) 800, zakł. Małociewskiego 424 —, zakł. Putnikowskich 160 —, Leńskich Tow. kopalni złota 725 —, ros. Tow. kopalni złota 112 —.

